

LUBISZ PŁYWAĆ - UWAŻAJ NA SINICE!



Wystarczy kilka dni upałów, żeby w wodach zakwitły sinice. Jeśli wysoka temperatura utrzymuje się dłużej, zagrożone tymi bakteriami są nie tylko stawy, zalewy czy małe zatoczki, ale także jeziora i morza. Co roku z powodu sinic sanepid zamyka kąpieliska, ponieważ te drobnoustroje są niebezpieczne dla zdrowia. Ich toksyny wywołują uczulenia, zatrucia, a nawet halucynacje.

Przed nieprzyjemnym spotkaniem z sinicami warto więc przestrzec każdego, kto planuje spędzić urlop nad jeziorem, stawem, zalewem lub morzem. Woda, w której żyją sinice, najpierw przybiera kolor turkusowy, a potem zamienia się w cuchnącą, mętną zupę. Charakterystyczna jest także biała piana, zbierająca się na brzegu zbiornika. Zagrożenie nie zależy od kraju, w którym spędza się urlop, ani warunków wypoczynku. Sinice mogą zakwitnąć pod każdą szerokością geograficzną. Dlatego trzeba zaufać własnemu rozsądkowi i nie kąpać się w zakazanych miejscach. Nawet brodzenie po wodzie może być niebezpieczne.

Podczas upałów najbardziej zagrożone są kąpieliska z wodą powierzchniową, a więc stawy, zalewy i jeziora. W wartkich nurtach rzek sinice się nie trzymają. Sinice zalicza się do najstarszych i najprostszych organizmów. Ich skamieniałości pochodzą sprzed 3 miliardów lat. To im zawdzięczamy dużą zawartość tlenu w atmosferze i rozwinięcie się życia w jego dzisiejszej postaci, ponieważ organizmy te w wyniku fotosyntezy dostarczają tlenu. Mogą występować jako pojedyncze jednokomórkowce lub tworzyć kolonie, na przykład w postaci nici lub mat. Większość z około 200 gatunków żyje w wodzie – zarówno słodkiej, jak i słonej. Są też gatunki glebowe, które nadają znany każdemu, specyficzny zapach ziemi. Sinice można spotkać wszędzie – na wilgotnych doniczkach, nagich skałach, pustyniach, lodowcach, a nawet w futrze niedźwiedzi polarnych. Niektóre żyją nawet w gorących źródłach o temperaturze 75 stopni Celsjusza, w środowiskach silnie zasadowych (pH 11) i bardzo kwaśnych (pH 0,5) oraz w solance o stężeniu do 30 %. Często wchodzi w symbiozę z innymi organizmami – porostami, grzybami, paprociami oraz zwierzętami. To dlatego matwy i niektóre ryby głębinowe, dzięki bioluminescencji sinic, świecą w nocy jak latarnie. Podobnie jak glony, sinice zawierają zielony barwnik – chlorofil, decydujący o ich zdolności do fotosyntezy. Do życia wystarczy im woda, powietrze i substancje mineralne. Przetrwają w każdych warunkach. W zależności od tego, czy otoczenie jest kwaśne, czy zasadowe, mogą być bardziej czerwone lub niebieskie, żółte lub fioletowe i bardziej lub mniej trujące.

Bezmyślność kąpielni

Wydzielane przez sinice toksyny mogą powodować zatrucia pokarmowe. Wystarczy zachłusnąć się zakażoną wodą, żeby pojawiły się mdłości, wymioty, biegunka, bóle brzucha, wzdęcia, przykurcz mięśni gładkich i kolka. Toksyny sinic uszkadzają wątrobę i układ nerwowy. Kąpiel w kwitnącej wodzie powoduje wysypkę, gorączkę i wymioty, czasem nawet drżenie mięśni czy utrudnienia w oddychaniu. Jeśli już wystąpiły w/w objawy, potrzebna jest pomoc lekarska. Barwniki sinic wywołują przy kontakcie ze skórą człowieka stan zapalny (rumień), pokrzywkę i wypryski. Pokrzywka może przybrać formę zlewających się pęcherzy. Sinice mogą też spowodować zapalenie spojówek i gałki ocznej, uszkadzać szpik kostny, wywoływać niepokój i stany lękowe. Toksycznie działają także osiedlające się w koloniach sinic bakterie i grzyby oraz produkty ich przemiany materii.

Sinice mocno wpływają na zapach wody i jej smak. Ten pierwszy zależy od jakości i ilości glonów, które mogą dawać zapachy aromatyczne, trawiaste, stęchłe, ziemiste, ogórkowe, rybotranowe oraz podobne do zapachu obornika świńskiego. Nieprzyjemny zapach jest wynikiem wydzielania olejków eterycznych przez glony oraz rozkładu glonów obumarłych. W okresie rozkładania się sinic woda przybiera barwę brunatną o różnych odcieniach.

Lekarze apelują, by w razie zagrożenia sinicami zrezygnować z kąpielni. Niestety, kiedy temperatura przekracza 30 stopni, urlopowicze patrzą na te zakazy przez palce. Zwłaszcza młodzież niewiele sobie z nich robi. Jeśli już zawiedzie zdrowy rozsądek i złamie się zakaz kąpielni w wodzie z sinicami, należy dokładnie spłukać całe ciało pod bieżącą wodą, umyć włosy, dokładnie wyprać kostium kąpielowy, w jego załamaniach mogą być komórki sinic.